

Sygn. akt I ACa 746/19, I ACz 1134/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Jadwiga Chojnowska
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. Ż., K. Ż., O. Ż. i M. Ż. (1)**

przeciwko (...) **w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 17 czerwca 2019 r. sygn. akt I C 1137/16

oraz zażalenia powodów na punkt 3, 8, 13 i 18 wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 17 czerwca 2019 r., sygn. akt. I C 1137/16

I. oddala apelację pozwanego i zażalenie powodów;

II. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 788 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

Sygn. akt I ACa 746/19

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym przeciwko pozwanemu (...) z siedzibą w W.:

- powód D. Ż. żądał zasądzenia pozwanego na swoją rzecz kwoty 150.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z tragiczną śmiercią swojej matki J. Ż. oraz odszkodowania w kwocie 80.000 zł z tytułu znacznego pogorszenia się jego sytuacji życiowej wskutek śmierci matki, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od obu tych kwot od dnia 4 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty;

- powódka K. Ż. żądała zasądzenia od pozwanego z tego samego tytułu na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł oraz odszkodowania w kwocie 80.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od obu tych kwot od dnia 4 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty;

- powódka O. Ż. żądała zasądzenia od pozwanego z tego samego tytułu na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł oraz odszkodowania w kwocie 80.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od obu tych kwot od dnia 4 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty;

- powódka M. Ż. (1) żądała od tego pozwanego na swoją rzecz kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z tragiczną śmiercią synowej J. Ż. oraz odszkodowania w kwocie 80.000 zł z tytułu znacznego pogorszenia się jej sytuacji życiowej wskutek śmierci synowej, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od obu tych kwot od dnia 4 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wnosili także o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie swoje roszczenia wywodzili z następstw wypadku drogowego zaistniałego w dniu 19 sierpnia 2002 r. w miejscowości Ż., w którym poniosła śmierć matka i synowa powodów J. Ż., która była pasażerką samochodu kierowanego przez Z. S.. W toku postępowania karnego ustalono, że pojazd marki B. o nr rej. (...), który został udostępniony kierującemu przez J. Ż., nie był objęty ważną polisą OC samoistnego posiadacza tego pojazdu.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie wszystkich powództw w całości i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady. Zarzucił, że J. Ż. była posiadaczem nieubezpieczonego pojazdu marki B. o nr rej. (...). W związku z tym, pozwany Fundusz nie ponosi odpowiedzialności za szkodę na jej osobie, gdyż była ona posiadaczem pojazdu sprawczego. Niezależnie od powyższego pozwany podniósł, że J. Ż. znacznie przyczyniła się do powstania szkody, ponieważ zdecydowała się na podróż z kierowcą, który nie miał uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym oraz był w stanie po użyciu alkoholu, a co więcej, w chwili wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa, skutkiem tego wypadła z pojazdu i została przez niego przygnieciona. Powyższe uzasadnia przyjęcie przyczynienia się poszkodowanej co najmniej w 70%. Ostatecznie pozwany domagał się ustalenia, że przyczynienie J. Ż. wyniosło 90%.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce:

1) zasądził od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda D. Ż. zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 31 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

2) oddalił powództwo D. Ż. w pozostałej części;

3) zasądził od powoda D. Ż. na rzecz pozwanego kwotę 2.071,93 zł tytułem zwrotu części poniesionych kosztów procesu;

4) nakazał pobrać od pozwanego (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ostrołęce kwotę 2.500 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej przypadającej od uwzględnionej części roszczenia D. Ż.;

- 5) nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz D. Ż. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ostrołęce kwotę 9.234,95 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych, przypadających od nieuwzględnionej części roszczenia D. Ż.;
- 6) zasądził od pozwanego(...) w W. na rzecz powódki K. Ż. zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 31 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
- 7) oddalił powództwo K. Ż. w pozostałej części;
- 8) zasądził od powódki K. Ż. na rzecz pozwanego kwotę 2.071,93 zł tytułem zwrotu części poniesionych kosztów procesu;
- 9) nakazał pobrać od pozwanego (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ostrołęce kwotę 2.500 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej przypadającej od uwzględnionej części roszczenia K. Ż.;
- 10) nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz K. Ż. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ostrołęce kwotę 9.234,95 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych przypadających od nieuwzględnionej części roszczenia K. Ż.;
- 11) zasądził od pozwanego(...) w W. na rzecz powódki O. Ż. zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 31 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
- 12) oddalił powództwo O. Ż. w pozostałej części;
- 13) zasądził od powódki O. Ż. na rzecz pozwanego kwotę 2.071,93 zł tytułem zwrotu części poniesionych kosztów procesu;
- 14) nakazał pobrać od pozwanego (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ostrołęce kwotę 2.500 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej przypadającej od uwzględnionej części roszczenia O. Ż.;
- 15) odstąpił do obciążenia O. Ż. obowiązkiem zwrotu Skarbowi Państwa nieuiszczonych kosztów przypadających od nieuwzględnionej części zgłoszonego przez nią roszczenia;
- 16) zasądził od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki M. Ż. (1) zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 31 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
- 17) oddalił powództwo M. Ż. (1) w pozostałej części;
- 18) zasądził od powódki M. Ż. (1) na rzecz pozwanego kwotę 2.918,20 zł tytułem zwrotu części poniesionych kosztów procesu;
- 19) nakazał pobrać od pozwanego (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ostrołęce kwotę 1.000 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej przypadającej od uwzględnionej części roszczenia M. Ż. (1);
- 20) odstąpił do obciążenia M. Ż. (1) obowiązkiem zwrotu Skarbowi Państwa nieuiszczonych kosztów przypadających od nieuwzględnionej części zgłoszonego przez nią roszczenia.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powodowie D. Ż. ur. (...), K. Ż. ur. (...) O. Ż. ur. (...) pochodzą ze związku małżeńskiego J. Ż. i S. Ż. zawartego w dniu 3.02.1990 r., natomiast powódka M. Ż. (1) jest matką S. Ż. i teściową J. Ż.. Po zawarciu małżeństwa małżonkowie Ż. zamieszkali w wynajętym mieszkaniu położonym w O. przy ul. (...), następnie przez krótki okres mieszkali razem z M. Ż. (1) w jej mieszkaniu. W tym czasie S. Ż. wyjeżdżał do Niemiec. Tam pracował bez odpowiedniego zarejestrowania w urzędzie pracy. Do Polski przyjeżdżał dość często w odwiedziny, średnio co miesiąc – półtora miesiąca – na dwa

tygodnie. Jego żona J. Ż. pracowała w tym czasie na poczcie. Tę pracę przerwała po urodzeniu najmłodszego dziecka - O.. Wówczas małżonkowie Ż. wraz z dziećmi przeprowadzili się do wynajętego mieszkania położonego przy ul. (...) niedaleko mieszkania M. Ż. (1) (ok. 600 m). W tym okresie S. Ż. nadal większość czasu spędzał w Niemczech, w związku z wykonywaniem tam pracy, natomiast J. Ż. zajmowała się dziećmi i domem. Mimo wyprowadzenia się z mieszkania M. Ż. (1), J. Ż. często odwiedzała swoją teściową wraz z dziećmi, które zostawały u babci pod jej opieką w czasie, gdy ich matka miała coś do załatwienia poza domem. W dniu 19 sierpnia 2002 r. J. Ż. przywiozła dzieci do swojej teściowej i sama udała się samochodem osobowym marki B. o nr rejestracyjnym (...) w odwiedziny do swoich znajomych. Samochód, którym kierowała, stanowił przedmiot małżeńskiej majątkowej wspólności ustawowej. Małżonkowie Ż. nie byli jednak objęci żadnym ubezpieczeniem z tytułu posiadania tegoż pojazdu, w szczególności nie byli ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC). W tym dniu w godzinach popołudniowych J. Ż. spotkała się ze Z. S.. Następnie po godz. 21 podjechali pod dom R. G., któremu Z. S. zaproponował przejażdżkę na piwo, w ramach podziękowania za udzielenie pożyczki. R. G. początkowo odmawiał, ale ostatecznie zgodził się z nimi jechać. Po drodze Z. S. zatrzymał się przed sklepem, w którym kupił trzy piwa (...) i jedno piwo jabłkowe (...). R. G. wypił dwa piwa (...), zaś Z. S. jedno jabłkowe. Po drodze znowu zatrzymali się i wspólnie wypili pozostałe piwo (...), po czym udali się do baru (...) zlokalizowanego przy ul. (...) w O.. Tam zatrzymali samochód, weszli do baru, w którym Z. S. z R. G. zamówili dwa piwa z beczki i jedno karmelkowe. Po zrealizowaniu tegoż zamówienia wyszli na zewnątrz i dołączyli do siedzącej przy stoliku J. Ż.. W czasie spożywania piwa przez R. G. wywiązała się sprzeczka między Z. S. a J. Ż.. Po krótkiej wymianie zdań Z. S. oświadczył, że wraca pieszo do domu i opuścił bar. J. Ż. wyszła za nim, wsiadła do samochodu i ruszyła w jego kierunku. Po zrównaniu się z nim, zatrzymała pojazd i wysiadła z niego. Po krótkiej rozmowie Z. S. usiadł na miejscu kierowcy, a ona zajęła miejsce pasażera na przednim siedzeniu. Przed rozpoczęciem jazdy nie zapięła pasa bezpieczeństwa. Oboje zaczęli jeszcze na R. G., który zmierzał w ich kierunku. Zaproponowali mu podwiezienie do domu i po zajęciu przez niego miejsca na tylnym siedzeniu, Z. S. ruszył samochodem z zamiarem odwiezienia J. Ż. do domu na jej prośbę. W tym czasie nieustalona osoba powiadomiła policję o tym, że spod baru (...) odjeżdża samochodem nietrzeźwy kierowca. Oficer dyżurny polecił patrolowi sprawdzenie tej informacji. Dwaj policjanci udali się samochodem patrolowym w kierunku tego baru. Dojeżdżając do tego miejsca spostrzegli samochód opisany przez zgłaszającego. Udali się za nim w celu zatrzymania go do kontroli. Po zrównaniu się z tym samochodem, policjanci zasygnalizowali kierowcy B. czerwonym światłem, aby zatrzymał się do kontroli. Kierowca B. zareagował wprawdzie na polecenie zatrzymania się, ale już podczas zbliżania się policjantów do samochodu w celu przeprowadzenia kontroli, nagle uruchomił silnik i odjechał, uniemożliwiając tym samym funkcjonariuszom policji przeprowadzenie planowanej kontroli. Policjanci udali się w pościg za oddalającym się samochodem. W trakcie tej ucieczki doszło do sprzeczki między Z. S. a J. Ż.. Po przejechaniu kilku ulic, kierujący samochodem B. skierował się na drogę wiodącą w kierunku M.. W trakcie jazdy, po dostrzeżeniu zbliżającego się radiowozu policyjnego, wyłączył światła, co spowodowało, że ścigający ich policjanci stracili auto z pola widzenia. Po przejechaniu kilkuset metrów poruszający się z dużą prędkością kierowca B. stracił panowanie nad tym pojazdem i wypadł z drogi na sąsiadujące z nią pole, na którym samochód koziółkował. Podczas tegoż „rolowania” J. Ż., nie będąc przypięta pasem bezpieczeństwa, wypadła z pojazdu i znalazła się pod nim po obróceniu i zatrzymaniu się tego pojazdu na kołach. Jadący z nią Z. S. i R. G. wydostali się o własnych siłach z samochodu i zaczęli uciekać w kierunku lasu. Stojący w polu unieruchomiony samochód B. został dostrzeżony przez ścigających ich policjantów. Po oświetleniu okolicy miejsca wypadku policjanci spostrzegli dwóch mężczyzn oddalających się w kierunku lasu. Podczas ścigania zatrzymali R. G.. Drugi z mężczyzn uciekł do lasu. Po powrocie do samochodu policjanci dokonali oględzin samochodu i spostrzegli pod nim przygniecione ciało J. Ż., która nie dawała oznak życia. Bezpośrednią przyczyną jej zgonu były wielonarządowe obrażenia ciała, głównie stłuczenie pnia mózgu i klatki piersiowej z wylewami w opłucnych, niedodmą prawego płuca. Uraz głowy i klatki piersiowej powstały w wyniku mechanicznego urazu, natomiast rozległe oparzenia IV stopnia powłok powstały w wyniku urazu termicznego. We krwi pobranej ze zwłok J. Ż. stwierdzono zawartość 1,4 ‰ alkoholu etylowego. W czasie wypadku J. Ż. nie miała zapiętego pasa bezpieczeństwa. Gdyby była nim przypięta, nie doznałaby stwierdzonych obrażeń. Wówczas jej obrażenia byłyby przeżyciowe i mogłyby się ograniczyć do nieznacznych urazów głowy, kończyn oraz kręgosłupa i znacząco nie przekraczać obrażeń doznanych przez pozostałe osoby jadące tym samochodem, które nie doznały znaczących obrażeń, choć też nie były zapięte pasami. O własnych siłach opuściły pojazd i zaczęły uciekać przed policją. Przyczyną wyrzucenia J. Ż. z samochodu było tzw. lewoskrętne rolowanie samochodu, które stanowi największe zagrożenie wyrzuceniem z pojazdu dla pasażerów

zajmujących miejsce po prawej stronie kierowcy. U kierującego samochodem po poddaniu go badaniu bezpośrednio po jego zatrzymaniu następnego dnia o godz. 07:41 stwierdzono obecność 0,30 mg/l alkoholu etylowego.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej z 14 kwietnia 2003 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II K 370/02 Z. S. został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. a także przestępstwa określonego w art. 244 k.k. Za te czyny wymierzono mu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności oraz orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów na okres lat 6. Wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce wydanym 30 czerwca 2003 r. w sprawie II Ka 251/03 w następstwie uwzględnienia apelacji Prokuratora przez podwyższenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności za czyny z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. do 6 lat pozbawienia wolności i w takim też wymiarze Sąd orzekł karę łączną. Sąd Okręgowy podwyższył także do 10 lat okres zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów.

W chwili śmierci matki powód D. Ż. miał 11 lat, powódka K. Ż. miała 10 lat, zaś powódka O. Ż. lat 4. Śmierć matki stanowiła dla nich ogromny wstrząs psychiczno-emocjonalny. Stracili w sposób całkowicie niespodziewany i gwałtowny jednego z rodziców, który sprawował nad nimi bieżącą pieczę, jako że ich ojciec od kilku lat większość czasu spędzał w Niemczech, gdzie pracował w gospodarstwie rolnym, przyjeżdżając do Polski jedynie w odwiedziny. Stąd powodowie byli bardzo życzliwi z matką, która tylko im poświęcała swój czas, jako że po urodzeniu młodszej córki zrezygnowała z pracy, skupiając się na pieczy nad dziećmi. Starszym dzieciom matka pomagała przy odrabianiu lekcji. Wszystkim dzieciom zapewniała rozrywkę i zabawy. Powodowie wspólnie z rodzicami wyjeżdżali na M. i do W.. Więzy istniejące między nimi były bardzo silne. Śmierć matki wywołała u powodów ogromny smutek i poczucie osamotnienia. Przez kilka miesięcy po śmierci matki zajmował się nimi ojciec, który popadł w alkoholizm i wyjechał do Niemiec, pozostawiając dzieci pod opieką babci, która wkrótce została ustanowiona dla nich rodziną zastępczą. Problemy alkoholowe ich ojca sprawiły, że ich babcia musiała im zastępować obojga rodziców oraz utrzymywać ich jedynie ze świadczeń otrzymywanych z opieki społecznej, w związku z powierzeniem jej obowiązków rodziny zastępczej oraz ze swojego świadczenia emerytalnego. Mimo ogromnych starań z naturalnych względów nie mogła zastąpić im w pełni matki. Powodowie, mimo upływu kilkunastu lat, w dalszym ciągu bardzo tęsknią za matką, wspominają ją i myślą o niej, szczególnie gdy zbliżają się święta, Dzień Matki, rocznica jej urodzin czy śmierci. Pielęgnują pamięć o zmarłej, odwiedzają jej grób. Odczuwają pustkę spowodowaną brakiem bliskiej im osoby. W kilka lat po śmierci żony S. Ż. poważnie podupał na zdrowiu. Doznał wylewu, po którym nie powrócił już do zdrowia (jest częściowo sparaliżowany). Aktualnie w dalszym ciągu mieszka w Niemczech, utrzymując się ze świadczeń wypłacanych mu przez pomoc społeczną. Po kilku latach dołączyli do niego dzieci D. i K. Ż., którzy na zmianę opiekują się nim, mieszkając razem z nim. Oprócz tego od kilku miesięcy pracują. D. Ż. zaczął wyjeżdżać do ojca już po ukończeniu gimnazjum, gdyż zaniechał kontynuacji nauki. Jego siostra K. Ż. wyjechała do Niemiec po ukończeniu 18 lat. Na razie oboje łączą swoją przyszłość z pobytem w Niemczech. Ich młodsza siostra nie dołączyła do nich; pozostała z babcią. Ukończyła szkołę średnią, lecz nie podchodziła do egzaminu dojrzałości. Aktualnie odbywa staż. Tęskni za rodzeństwem, ale na razie nie zamierza wyjeżdżać do Niemiec.

Powódka M. Ż. (1) była bardzo związana ze swoją synową, która często odwiedzała ją z dziećmi. Wówczas wspólnie przygotowywały posiłki. Choć J. Ż. mieszkała niedaleko swoich rodziców, to miała lepsze relacje z teściową. To pod jej pieczę pozostawiała swoje dzieci. To na niej po śmierci synowej spoczął ciężar opieki nad nimi, zwłaszcza po popadnięciu w alkoholizm przez ich ojca. To M. Ż. (1) próbowała zastąpić im matkę i ojca. Występowały okresy, w których M. Ż. (1) zdana była tylko na siebie w zakresie opieki nad wnukami, nie mogąc liczyć ani na pomoc syna, ani dziadków macierzystych. M. Ż. (2) również mocno przeżyła śmierć synowej, która była dla niej jak córka, jako że miała jedynie dwóch synów. O śmierci synowej dowiedziała się rano od policjanta. Tą smutną informacją musiała podzielić się ze swoimi wnukami i synem, który przebywał w Niemczech. To na niej głównie spoczywał ciężar zaopiekowania się wnukami, zapewnienia im pomocy i wsparcia psychologicznego. M. Ż. (1) dalej odczuwa brak synowej. Stara się wypełnić wnukom pustkę po niespodziewanej śmierci ich matki.

Pełnomocnik wszystkich powodów, działając w ich imieniu, zgłosił stronie pozwanej roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę w postaci utraty więzi rodzinnej i odszkodowania z tytułu następstw śmierci J. Ż., jednakże decyzjami wydanymi 8 lutego 2016 r. pozwany odmówił wypłaty powodom żądanych

świadczeń. W uzasadnieniu zakwestionował możliwość ponoszenia przez siebie odpowiedzialności, powołując się na wyłączenie ustawowe zawarte w art. 55 ust. 5 ustawy z 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej. Stanowisko w tym przedmiocie pozwany podtrzymał w pismach z 22 czerwca 2016 r.

W tak ustalonym stanie sprawy Sąd Okręgowy odwołał się do regulacji art. 448 k.c. Sąd Okręgowy podzielił pogląd ugruntowany w orzecznictwie, zgodnie z którym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Dyspozycja art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) – w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku nie wyłączała z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

W przekonaniu Sądu Okręgowego nie może budzić wątpliwości, że śmierć J. Ż. naruszyła dobra osobiste każdego z powodów, zarówno jej dzieci, jak i jej teściowej. Więzy rodzicielska stanowi jedną z silniejszych więzi międzyludzkich, podlegających ochronie prawnej. Wynika to przede wszystkim z ochrony prawa do życia w pełnej rodzinie oraz prawa do utrzymania więzi rodzinnych, uczuciowych i emocjonalnych między dzieckiem a rodzicem. Więzy ta zapewnia dzieciom poczucie bezpieczeństwa oraz wzajemne wsparcie i pomoc. Podobnie Sąd ocenił więź łączącą J. Ż. z jej teściową M. Ż. (1), która nawiązała się wraz z zawarciem małżeństwa przez jej syna S. i została wzmocniona późniejszymi relacjami między nimi, w szczególności w okresie zamieszkiwania J. Ż. w mieszkaniu teściowej a i później po wyprowadzeniu się z jej mieszkania w następstwie powiększenia rodziny J. i S. Ż.. Sąd podkreślił, że gdyby nie nagła i tragiczna śmierć J. Ż. powodowie mogliby nadal liczyć na jej pomoc w sprawach życia codziennego, ale również wsparcie emocjonalne, psychiczne oraz możliwość wspólnego przeżywania wszystkich najważniejszych momentów swojego życia. Wszystkie dzieci J. Ż. niewątpliwie bardzo mocno przeżyły śmierć swojej matki, z którą łączyła ich silna więź, oparta na wzajemnej miłości i wsparciu. Przedwczesna śmierć matki pozbawiła ich możliwości funkcjonowania w pełnej rodzinie. W dacie śmierci matki powodowie mieli od 4 do 11 lat, a zatem pozostawali w wieku, w którym osobista piecza, pomoc i rady matki są najbardziej potrzebne. Strata rodzica w tak młodym wieku, determinuje proces dorastania dziecka, sposób postrzegania świata i funkcjonowania w dorosłym już życiu. Powodowie stracili oparcie w matce w okresie, w którym osobowość każdego z nich nie była jeszcze odpowiednio ukształtowana, wymagała ukierunkowania, rady i pomocy w dokonywaniu wyborów, podejmowania decyzji, w tym mających bezpośredni wpływ na ich dalsze życie. Utrata bliskiej osoby, autorytetu, spowodowała u nich poczucie smutku, żalu i osamotnienia. Sąd wskazał, że gdyby nie nagła śmierć matki, powodowie mogliby liczyć na nią w sprawach życia codziennego oraz wsparcie psychiczne, którego nawet po upływie kilkunastu lat od jej śmierci nadal potrzebują, zwłaszcza najmłodsza O. Ż..

Dalej Sąd Okręgowy zauważył, że M. Ż. (1) mogła zawsze liczyć na wsparcie emocjonalno - psychiczne swojej synowej. Mieszkała sama. Najbliższymi dla niej osobami byli wnukowie i właśnie synowa, jako że nie miała własnej córki a synowie rzadziej ją odwiedzali. M. Ż. (1) mogła liczyć na wsparcie synowej zwłaszcza w późniejszych latach. Jej nagła śmierć nie tylko pozbawiła jej tej możliwości, co spowodowała konieczność przyjęcia na siebie dodatkowych obowiązków wynikających z powierzenia jej funkcji rodziny zastępczej dla swoich wnuków.

Wskazując na powyższe Sąd pierwszej instancji nie miał żadnych wątpliwości, że każdego z powodów łączyła z J. Ż. szczególnie silna więź emocjonalna, której zerwanie spowodowało u nich poczucie głębokiego bólu, smutku i żalu.

Sąd Okręgowy podzielił argumentację prawną przedstawioną przez stronę powodową, stwierdzającą zasadność roszczeń skierowanych przeciwko (...), wspartą poglądem wyrażonym w orzecznictwie, według którego artykuł 106 ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 2060) nie wyłącza odpowiedzialności (...) z tytułu zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, jeżeli posiadacz pojazdu nieobjętego obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych poniósł śmierć w wypadku, którego sprawcą był kierujący pojazdem.

W ocenie Sądu utracona przez każdego z powodów więź z J. Ż. niewątpliwie była na tyle silna, że uzasadniała ustalenie zadośćuczynień w wysokich kwotach, choć nie w takich, jak żądane w pozwie. Sąd wskazał, że od krzywdy powodów będącej następstwem śmierci J. Ż. należy oddzielić krzywdę będącą skutkiem nieodpowiedzialnego postępowania ojca powodów i syna M. Ż. (1). Krzywdy doznanej przez każdego z nich nie można łączyć z krzywdą wynikającą z nieobecności ojca w procesie ich wychowywania i dorastania, z niewywiązywaniem się przez niego z obowiązków ich utrzymywania i zapewnienia im należytego wsparcia wymaganego od rodzica, zwłaszcza od rodzica samotnie wychowującego dzieci. Tak samo krzywdy doznanej przez M. Ż. (1) wskutek śmierci synowej, nie można łączyć z krzywdą związaną z przyjęciem na siebie obowiązków rodziny zastępczej dla wnuków wskutek nieodpowiedzialnego postępowania syna, który w obliczu ogromnego nieszczęścia, które dotknęło jego rodzinę, powinien przyjąć na siebie wszystkie obowiązki, związane z należyтым wychowaniem i utrzymaniem dzieci, a tego nie uczynił.

Ostatecznie, Sąd Okręgowy uznał, że stosownym zadośćuczynieniem w związku z doznałą krzywdą wynikłą z nieodwracalnego zerwania więzi rodzinnej z każdym z dzieci będzie kwota 100.000 zł dla każdego z nich, zaś w przypadku M. Ż. (1) kwota 40.000 zł. Tak ustalone kwoty uwzględniają poczucie smutku i osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią matki i synowej, funkcję pełnioną w rodzinie przez zmarłą, rodzaj i intensywność więzi łączącej każdego z poszkodowanych ze zmarłą, wiek poszkodowanego.

Przystępując do oceny zarzutu przyczynienia się, Sąd Okręgowy wskazał, że sprawcą wypadku był kierujący samochodem Z. S.. Niewątpliwie naruszenie przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym było przyczyną zdarzenia i doprowadziło do powstania szkody. Sąd ocenił, że J. Ż. przyczyniła się do powstania tej szkody i to w znacznym stopniu. Wprawiała się bowiem w stan nietrzeźwości, choć powinna przewidywać, że będzie musiała wrócić do domu samochodem, którym z niego wyjechała. Wobec wprowadzenia się w stan nietrzeźwości, powierzyła kierowanie samochodem osobie, która nie miała w tamtej dacie uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym i która również była pod działaniem alkoholu, choć w mniejszym stopniu. Wreszcie J. Ż. podróżowała samochodem z niezapiętym pasem bezpieczeństwa i – jak zeznał świadek R. G. – podczas jazdy kłóciła się z kierującym samochodem. Jej zachowania nie można tłumaczyć brakiem odpowiedniego rozeznania, będącego skutkiem pozostawania pod wpływem alkoholu. Wprawiając się w stan nietrzeźwości powinna pamiętać, że przyjechała do swojego znajomego (znajomych) samochodem. Powinna założyć, że stan, w który zamierza się wprowadzić, może utrudnić jej lub wyłączyć rozsądną ocenę sytuacji. Skutkiem tego mogą być jej nieodpowiedzialne zachowanie m.in. prowadzenie samochodu po użyciu alkoholu, które miało miejsce do czasu przekazania samochodu Z. S., czy przekazanie samochodu do kierowania nim osobie znajdującej się także pod działaniem alkoholu, czy wreszcie niezapięcie pasa bezpieczeństwa, które - jak wynika z wiarygodnej opinii biegłych - miało kluczowe znaczenie dla przebiegu tegoż tragicznego zdarzenia. Gdyby J. Ż. miała prawidłowo zapięty pas bezpieczeństwa, z całą pewnością przeżyłaby ten wypadek. Przede wszystkim nie wypadłaby z auta. Jej potencjalne obrażenia byłyby przeżyciowe i mogłyby się ograniczyć do nieznacznych urazów głowy, kończyn oraz kręgosłupa i znacząco nie przekraczać obrażeń doznanych przez pozostałe osoby jadące tym samochodem, którzy nie doznały znaczących obrażeń, choć też nie były zapięte pasami. W świetle zdecydowanych wniosków zawartych w opinii biegłych Sąd przyjął, że zarzut przyczynienia się J. Ż. do powstania szkody został udowodniony. Zakres ten został przez Sąd ustalony na poziomie 50 %. Dalej idące żądanie pozwanego nie zostało uwzględnione, gdyż to Z. S. był sprawcą wypadku. To jego bulwersująca ucieczka przez Policję była główną przyczyną wypadnięcia z trasy, poprzedzonego nieodpowiedzialnym i stanowiącym ogromne zagrożenie dla innych potencjalnych użytkowników drogi wyłączeniem oświetlenia pojazdu w porze nocnej, przy utrzymaniu dużej prędkości samochodu w celu zmylenia ścigających ich policjantów.

Zważywszy, na uwzględnienie zarzutu przyczynienia się J. Ż. do powstania szkody, ustalone kwoty zadośćuczynienia Sąd obniżył o 50 %, czyli odpowiednio o 50.000 zł i 20.000 zł.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1, 6, 11 i 16 sentencji wyroku.

Odnośnie żądania odszkodowania, w ocenie Sądu pierwszej instancji, żaden z powodów nie wykazał przesłanek uzasadniających przyznanie któremukolwiek z nich stosownego odszkodowania w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. W dacie śmierci J. Ż. jej dzieci utrzymywały się z dochodów uzyskiwanych przez ich ojca, natomiast M. Ż. (1) miała już

ustalone prawo do emerytury. Strona powodowa nie wykazała, że przyjęty podział obowiązków w małżeństwie J. i S. Ż. uległy zmianie w przyszłości przez wznowienie aktywności zawodowej przez J. Ż.. Wskazywane przez powodów znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej w znaczeniu materialnym było jedynie następstwem postawy ich ojca. W następstwie ustanowienia rodziny zastępczej w osobie ich babci, powodowie - dzieci J. Ż. otrzymywali świadczenia na pokrycie swoich kosztów utrzymania ze środków publicznych. Aktualnie każde z dzieci J. Ż. pozostaje aktywne zawodowo. D. Ż. i K. Ż. podjęli zatrudnienie poza granicami Polski, natomiast O. Ż. mieszka z babcią i odbywa staż. Z kolei M. Ż. (1) utrzymuje się ze swojego świadczenia emerytalnego i nie sposób zakładać, że J. Ż. wspomagałaby ją materialnie gdyby przeżyła omawiany wypadek. Nie ma w sprawie dowodów pozwalających na ocenę, że sytuacja każdego z powodów byłaby znacznie lepsza niż obecnie.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 2, 7, 12 i 17 sentencji wyroku.

W zakresie żądań zasądzenia odsetek ustawowych Sąd rozstrzygnął zgodnie z art. 817 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając te koszty stosunkowo między stronami, tj. pomiędzy każdego z powodów z osobna i pozwanego, stosownie do wyniku sprawy. Sąd zważył, że uwzględnienie roszczenia nastąpiło w stosunku do żądanej wartości przedmiotu sporu co do poszczególnych roszczeń w procencie wynoszącym dla powodów: D. Ż., K. Ż. i O. Ż. – po 21,7%, a dla M. Ż. (1) – w 8,6%.

O nieuiszczonych kosztach sądowych nieobciążających pozwanego orzekł w na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 i ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 100 k.p.c. i art. 105 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana.

Wyrok zaskarżyła w części tj.

- w punkcie 1 wyroku co do zasądzonej na rzecz powoda D. Ż. kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,
- w punkcie 6 wyroku co do zasądzonej na rzecz powódki K. Ż. kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- w punkcie 11 wyroku co do zasądzonej na rzecz powódki O. Ż. kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- w punkcie 16 wyroku co do zasądzonej na rzecz powódki M. Ż. (1) kwoty 8.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia i zapłaty,
- w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu - w całości.

Wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisu prawa materialnego w postaci art. 362 k.p.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i uznanie, że poszkodowana J. Ż. przyczyniła się do powstania szkody jedynie w zakresie 50%, podczas gdy jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym z wydanej w niniejszej sprawie opinii biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej, to nie sam przebieg wypadku, ale fakt niezapięcia przez poszkodowaną pasów bezpieczeństwa był główną przyczyną doznania przez nią obrażeń ciała, skutkujących jej śmiercią, zaś w przypadku zapięcia pasów obrażenia poszkodowanej byłyby z dużym prawdopodobieństwem przeżyciowe, a zatem to zachowanie samej poszkodowanej miało przeważający wpływ na powstanie szkody w postaci skutku śmiertelnego wypadku i uzasadnia przyjęcie, że przyczyniła się ona do szkody na poziomie 70%.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku:

- w punkcie 1 poprzez oddalenie powództwa co do zasądzonej na rzecz powoda D. Ż. kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

- w punkcie 6 wyroku poprzez oddalenie powództwa co do zasądzonej na rzecz powódki K. Ż. kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

- w punkcie 11 wyroku poprzez oddalenie powództwa co do zasądzonej na rzecz powódki O. Ż. kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

- w punkcie 16. wyroku poprzez oddalenie powództwa co do zasądzonej na rzecz powódki M. Ż. (1) kwoty 8.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

- poprzez stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu, proporcjonalnie do wyniku sprawy,

2) zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego dotyczące przyczynienia się J. Ż. do szkody nie są kwestionowane w apelacji. Apelacja pozwanego nie negując tych ustaleń domaga się ich odmiennej oceny, poprzez przyjęcie wyższego stopnia przyczynienia się J. Ż. do szkody. W tym kontekście pozwany formułuje zarzut naruszenia przepisu art. 362 k.c. Sąd Apelacyjny nie podziela tego zarzutu.

Przepis art. 362 k.c. stanowi podstawę ograniczenia obowiązku naprawienia szkody z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego do jej wyrządzenia. Stanowi on bowiem, że w przypadku przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. O tym, czy i w jakim stopniu obniżyć odszkodowanie na podstawie art. 362 k.c. decydują zatem okoliczności sprawy. W orzecznictwie i piśmiennictwie za okoliczności, które należy uwzględnić przy dokonywaniu obniżenia odszkodowania wskazuje się: stopień winy obu stron, stopień przyczynienia się obu stron, wiek poszkodowanego, stopień naruszenia obiektywnych reguł postępowania przez poszkodowanego, ich konfrontacja z zarzutami stawianymi odpowiedzialnemu za szkodę, pobudki, jakimi kierował się poszkodowany, podejmując działanie nieprawidłowe, ciężar naruszonych przez sprawcę obowiązków i stopień ich naruszenia, szczególne okoliczności danego wypadku, specyficzne cechy osobiste, rozmiar i waga uchybień po stronie poszkodowanego, ocena samej przyczyny wyrządzającej szkodę, ocena zachowania się poszkodowanego. Ustawodawca jako podstawowe kryterium oceny obniżenia obowiązku naprawienia szkody przy przyczynieniu się poszkodowanego do jej powstania przyjął stopień winy obu stron.

W przedmiotowej sprawie wymaga zaznaczenia, że sprawca wypadku, do którego doszło w dniu 19 sierpnia 2002 r., Z. S., wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2003r., wydanym przez Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej w sprawie o sygn. II K 370/02, został uznany za winnego tego, że w dniu 19 sierpnia 2002 r. w miejscowości Ż., rejon O. M.. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, iż nie posiadając uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, będąc w stanie po użyciu alkoholu i kierując samochodem marki B. nr rej. (...) K-213 nie

zachował należytej ostrożności podczas jazdy, zjechał w przydrożne pole, gdzie kierowany przez niego pojazd wywrócił się, a z jego wnętrza wypadła pasażerka doznając wielonarządowych obrażeń ciała, głównie stłuczenia pnia mózgu, klatki piersiowej z wylewami w opłucnych, nieodmą prawego płuca, złamania kości łonowej oraz rozległego oparzenia powłok klatki piersiowej, brzucha i prawnych kończyn: dolnej i górnej w następstwie, których poniosła śmierć, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia, czym wyczerpał znamiona czynu opisane w art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. Tym samym wyrokiem Z. S. został skazany za czyn z art. 244 k.k. polegający na kierowaniu w chwili zdarzenia ww. pojazdem nie stosując się do orzeczonego wcześniej zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii (...) (k.43-44). Wina Z. S. nie wzbudza zatem wątpliwości i wskazuje na nią prawomocny wyrok skazujący, wiążący sąd w postępowaniu cywilnym na mocy art. 11 k.p.c. Z tego wyroku wynika wprost, że sprawca zdarzenia kierował pojazdem w stanie po użyciu alkoholu i bez wymaganych uprawnień do kierowania pojazdami oraz, że naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym miało charakter umyślny. Analiza okoliczności zdarzenia świadczy o poważnych uchybieniach sprawcy wypadku. Mianowicie sprawca nie dość, że zdecydował się na jazdę po spożyciu alkoholu i bez uprawnień, to nie zadbał o bezpieczeństwo pasażerki, podejmując decyzję o jeździe, mimo niezapiętych przez nią pasów bezpieczeństwa. W sytuacji zatrzymania pojazdu do kontroli przez policję, nie poddał się jej, gwałtownie ruszył samochodem, co skutkowało podjęciem pościgu. Celem jego utrudnienia kierujący wyłączył reflektory w samochodzie i kontynuował ucieczkę w dalece niesprzyjających warunkach tj. w porze nocnej, przy znacznej prędkości, co ostatecznie doprowadziło do tragicznego w skutkach finału.

Waga uchybień, jakich dopuścił się Z. S. jest zatem bardzo poważna. W świetle tak istotnych naruszeń, przypisanie poszkodowanej i zmarłej w następstwie wypadku J. Ż. wyższego stopnia przyczynienia, aniżeli przyjął to Sąd Okręgowy byłoby nieuprawnione i pozostawałoby w opozycji do regulacji art. 362 k.c. Przyjęcie postulowanego w apelacji stopnia przyczynienia się na poziomie 70% w istocie doprowadziłoby do przerzucenia odpowiedzialności za zdarzenie na poszkodowaną i pomijałoby znaczne zawinienie Z. S., umyślne naruszenie przez niego zasad w bezpieczeństwie ruchu drogowym i jego skrajnie nieodpowiedzialne zachowanie.

Rację ma apelujący i tak zostało to też ustalone przez Sąd Okręgowy, iż wnioski sporządzonej w sprawie łącznej opinii biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków i medycyny sądowej świadczą o tym, że gdyby J. Ż. miała w chwili zdarzenia zapięte pasy, to jej obrażenia byłyby przeżyciowe i z wysokim prawdopodobieństwem ograniczyłyby się do nieznacznych urazów głowy, kończyn oraz kręgosłupa i znacząco nie odbiegałyby od obrażeń, jakich doznali dwaj pozostali uczestnicy wypadku (k. 325). Wnioski tej opinii zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy i skutkowały przyjęciem wysokiego, gdyż wynoszącego aż 50% stopnia przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody. Przyjęciu wyższego stopnia przyczynienia się sprzeciwiają wszystkie wskazane powyżej pozostałe okoliczności wypadku, zaistniałe na skutek wyjątkowo nieodpowiedzialnego zachowania bezpośredniego sprawcy. Nie da się w okolicznościach tej sprawy przyjąć, że sprawca szkody do jej powstania przyczynił w stopniu niższym, aniżeli sama poszkodowana, która przekazała samochód do kierowania osobie znajdującej się pod wpływem alkoholu, nie zapięła pasów bezpieczeństwa a w trakcie jazdy miała rzekomo kłócić się z kierującym.

Już tylko uzupełniająco można wskazać, że także w orzecznictwie brak zapięcia pasów bezpieczeństwa, choć jest traktowany jako przyczynienie się, to jednak przeważnie w stopniu nie wyższym niż 50%. Przykładowo, w wyroku z dnia 23 listopada 2006 r. Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, sygn. I ACa 678/06 (LEX nr 298407), przyczynienie się w omawianej sytuacji przyjęto na poziomie 50%, w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 lutego 2012, sygn. I ACa 1405/11 (LEX nr 1109992) – na poziomie 30%, w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 lipca 2009 r., sygn. I ACa 341/09 (Apel.-W. 2010)1/2) w 25%, w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 września 2012 r. I ACa 983/11 (LEX nr 1220476), łącznie w 50%, (30% za jazdę z nietrzeźwym kierowcą i 20% za niezapięcie pasów bezpieczeństwa), w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 października 2012 r., I ACa 445/12 (LEX nr 1220414) w 20%, podobnie jak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 kwietnia 2015 r., I ACa 944/14, (LEX nr 1782043).

Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że wszystkie wskazane powyżej rozstrzygnięcia zostały wydane na tle konkretnych stanów faktycznych oraz, że w każdym przypadku przyczynienie należy oceniać indywidualnie

z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, co wyklucza jakikolwiek automatyzm, a poglądy orzecznictwa stanowią pewną wskazówkę interpretacyjną. W tym konkretnym przypadku utwierdzają jedynie w przekonaniu, że o przyjęciu wyższego stopnia przyczynienia się poszkodowanej do szkody nie może być mowy. Sprzeciwia się temu waga uchybień sprawcy szkody, które należy określić jako rażące lekceważenie obowiązujących norm prawnych i zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Wyższy stopień przyczynienia się poszkodowanej nie uwzględniałby wyraźnej dysproporcji istniejącej między nieprawidłowym zachowaniem sprawcy i ofiary wypadku oraz wagi (surowości, restrykcyjności) obowiązków obciążających osobę kierującą pojazdem mechanicznym.

W konsekwencji powyższych rozważań brak było podstaw do uwzględnienia

wniosków apelacji. Podlegała ona zatem oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Strona pozwana to postępowanie przegrała i wobec tego powinna zwrócić powodowi jego koszt. Koszt zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym w stawce minimalnej to kwota 4050 zł - § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018 r., poz. 265). Stawkę tę należało obniżyć w stosunku do każdego powódów do 1/4 wysokości ((...),5 zł) z uwagi na zmniejszony nakład pracy pełnomocnika powódów – apelacja była ograniczona wyłącznie do kwestii przyczynienia się poszkodowanej do szkody.

Zgodnie zaś z poglądem orzecznictwa w razie współuczestnictwa formalnego sąd może uwzględniając regulację z art. 109 § 2 k.p.c., obniżyć wynagrodzenie pełnomocnika, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., III CZP 29/15, OSNC 2016/6/69). Wskazane powyżej kwoty 1012,50 zł należało obniżyć o koszt przegranego przez powódów postępowania zażaleniowego, tj. o kwoty po 225 zł. Koszt zastępstwa prawnego w postępowaniu zażaleniowym to kwota 900 zł - § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Przyjmując konsekwentnie, że nakład pracy pełnomocnika pozwanego w postępowaniu zażaleniowym, mimo występowania w sprawie czterech powódów, nie uległ zwiększeniu, kwotę tę w stosunku do każdego z powódów obniżono do 1/4 wysokości, co dało kwoty po 225 zł. O takie sumy zmniejszono przypadające na rzecz powódów należne im koszty wygranego postępowania apelacyjnego. Ostatecznie zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódów podlegały kwoty po 788 zł – punkt II sentencji.

(...)

Sygn. akt I ACz 1134/19

UZASADNIENIE

W punkcie 3, 8, 13 wyroku z dnia 17 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce zasądził od powódów D. Ż., K. Ż., O. Ż. na rzecz pozwanego kwoty po 2071,93 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu; w punkcie 18 zasądził od powódki M. Ż. (1) na rzecz pozwanego kwotę 2918,20 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

W uzasadnieniu jako podstawę prawną powyższych rozstrzygnięć Sąd Okręgowy powołał art. 100 k.p.c. Wskazał, że w stosunku do powódów D. Ż., K. Ż. i O. Ż. roszczenia uwzględniono w 21,7%, zaś roszczenie M. Ż. (1) zostało uwzględnione w 8,6%. Sąd ustalił, że każdy z powódów wyłożył koszty zastępstwa prawnego - 2700 zł tj. 1/4 wynagrodzenia radcy prawnego ustalonego na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – w brzmieniu ustalonym zmianą tego rozporządzenia dokonaną z dniem 27 października 2016 r. (Dz.U. z 2015, poz. 1804) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Pozwany wyłożył koszty zastępstwa prawnego w tej samej kwocie oraz zaliczkę na poczet kosztów opracowania opinii (750 zł, tj. 1/4 kwoty 3000 zł), a także 8,50 zł tj. 1/4 opłat skarbowych od dwóch pełnomocnictw (łącznie 3458,50 zł). Po zsumowaniu kosztów procesu i dokonaniu ich rozliczenia odpowiedniego do

wyniku sprawy Sąd pierwszej instancji obliczył, że od powodów - dzieci J. Ż. należało zasądzić na rzecz pozwanego kwoty po 2071,93 zł, zaś od powódki M. Ż. (1) - 2918,20 zł.

Zażalenie na powyższe postanowienia wnieśli powodowie. Zarzucili naruszenie przepisów postępowania tj. art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) poprzez ich błędne zastosowanie, przejawiające się zasądzeniem od poszczególnych powodów na rzecz pozwanego zawyżonych kwot po 2 071,93 zł od powodów D. Ż., K. Ż., O. Ż. i kwoty 2918, 20 zł od powódki M. Ż. (1) w sytuacji, w której każdemu z powodów oddzielnie przysługują koszty zastępstwa prawnego w wysokości 10 800 zł (odpowiednio procentowo zmniejszone w związku z częściowym uwzględnieniem powództwa), a nie jak to przyjął Sąd I instancji jedynie w 1/4 kosztów zastępstwa wykonywanego przez radcę prawnego.

Mając powyższe na względzie powodowie wnieśli o:

- 1) zmianę punktu 3, 8 i 13 wyroku poprzez zasądzenie od powoda D. Ż. i powódek K. Ż. i O. Ż. na rzecz pozwanego kwot po 314,23 zł tytułem zwrotu części poniesionych kosztów procesu,
- 2) zmianę punktu 18 wyroku poprzez zasądzenie od powódki M. Ż. (1) na rzecz pozwanego kwoty 2 221, 60 zł tytułem zwrotu części poniesionych kosztów procesu.

Zażalenie zawierało też wniosek o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z zażalenia powodów wynika, iż nie zgadzają się oni z przyjęciem przez Sąd Okręgowy, w ramach dokonywanych rozliczeń kosztów procesu, wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 1/4 stawki minimalnej w stosunku do każdego z powodów. Skarżący wskazują, że wobec współuczestnictwa formalnego po stronie powodów, należało przyjąć wynagrodzenie pełnomocnika w pełnej wysokości w stosunku do każdego ze współuczestników.

Choć generalnie można zgodzić się z wyrażonym w zażaleniu poglądem, że w razie współuczestnictwa formalnego, które miało miejsce w rozpatrywanej sprawie po stronie powodów, do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika, to zgodnie z poglądem orzecznictwa w razie współuczestnictwa formalnego sąd może jednak, uwzględniając regulację z art. 109 § 2 k.p.c., obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., III CZP 29/15, OSNC 2016/6/69). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że podmiotowo-przedmiotowa kumulacja roszczeń oraz skorzystanie przez współuczestników sporu z pomocy jednego pełnomocnika powoduje obniżenie kosztów, zarówno indywidualnych, jak i publicznych (społecznych), a także przyczynia się do usprawnienia i przyśpieszenia postępowania. W tej sytuacji dochodzi również do zmniejszenia nakładu pracy pełnomocnika oraz zaoszczędzenia jego czasu; nie musi on multiplikować wielu czynności procesowych, przygotowywać odrębnych pism procesowych, wносить oddzielnych środków odwoławczych. W każdym wypadku zachodzi więc konieczność rozważenia, czy koszty obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika powinny być zwrócone poszczególnym współuczestnikom w pełnej wysokości, czy jednak z pewną obniżką, uwzględniającą mniejszy nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że przyjęcie w tej sprawie jako punkt wyjścia do rozliczenia kosztów procesu, kosztów zastępstwa prawnego w wysokości 1/4 stawki minimalnej w odniesieniu do poszczególnych powodów oraz pozwanego

było uprawnione w realiach tej sprawy. Co istotne, w okolicznościach tej sprawy, jest to rozwiązanie korzystniejsze z punktu widzenia interesów powodów.

Mimo tego, że tej w sprawie mamy do czynienia w istocie z czterema powództwami, nakład pracy pełnomocników stron nie był przez to istotnie większy. Wszyscy powodowie swoje roszczenia wywodzili bowiem z tego samego zdarzenia i w oparciu o identyczne podstawy prawne, zaś sama sprawa nie należała do spraw szczególnie skomplikowanych i można stwierdzić, że miała ona charakter standardowy. Nie popełnił więc błędu Sąd Okręgowy przyjmując, celem rozliczenia kosztów procesu, za podstawę rozliczenia wynagrodzenia pełnomocników w odniesieniu do spraw poszczególnych powodów $\frac{1}{4}$ stawki minimalnej. Dodać trzeba, że stawka ta, z uwagi na jej powiązanie z wartością przedmiotu sporu i zawyżenie roszczeń powodów nie była niska sama w sobie, bo wynosi 10 800 zł. Wymaga podkreślenia, że postulowane przez skarżących rozwiązania tj. ustalenie wynagrodzenia pełnomocnika w minimalnej stawce w odniesieniu do każdego z powodów, wobec wyniku sprawy, byłyby dalece niekorzystne w stosunku do nich. Powodowie przegrali sprawę bowiem w znacznej części (D. Ż., K. Ż. i O. Ż. w 78,1%, zaś powódka M. Ż. (1) w 91,4%). Proponowaną w zażaleniu stawkę wynagrodzenia pełnomocnika należałoby natomiast konsekwentnie stosować nie tylko wobec pełnomocnika powodów, ale również wobec pełnomocnika strony pozwanej, przyjmując wówczas już konsekwentnie, że każdą ze spraw należy rozliczać z uwzględnieniem wynagrodzenia obu pełnomocników w wysokości minimalnej stawki. Wobec takiego, a nie innego wyniku procesu, od powodów należałoby wówczas zasądzić wyższe kwoty, aniżeli te, które wynikają z zaskarżonych postanowień. Dość wskazać, że w przypadku tych powodów, którzy sprawę przegrali w 78,1% byłyby to kwoty po około 6 690 zł, a w przypadku powódki M. Ż. (1) jeszcze wyższa.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny zażalenie oddalił na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Wyjaśnić wypada, że rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego uwzględnia koszty postępowania zażaleniowego. Powodowie postępowanie zażaleniowe przegrali w całości i powinni ponieść jego koszt na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Koszt zastępstwa prawnego w postępowaniu zażaleniowym to kwota 900 zł - § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018.265). Przyjmując, że nakład pracy pełnomocnika pozwanego, mimo występowania w sprawie czterech powodów, nie uległ zwiększeniu, kwotę tę w stosunku do każdego z powodów obniżono do $\frac{1}{4}$ wysokości, co dało kwoty po 225 zł. O takie sumy zmniejszono przypadające na rzecz powodów należne im koszty wygranego postępowania apelacyjnego. Koszt zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym w stawce minimalnej to kwota 4050 zł, konsekwentnie obniżona do $\frac{1}{4}$ wysokości (1012,5 zł) z uwagi na zmniejszony nakład pracy (ograniczenie zarzutów apelacji do odnoszącej się do sprawy każdego z powodów kwestii przyczynienia się poszkodowanej do szkody). Po odjęciu od 1012,5 zł kwoty 225 i zaokrągleniu do pełnego złotego otrzymano kwoty, jak w punkcie II sentencji wyroku.

(...)